

Terry Kane – 27

2 kwietnia 2018



Terry Kane



Odcinek 27

WIEC, TROPIKALNY JOE, MOJ AMIGO! WRÓCIŁEŚ BY SPŁACIĆ SWÓJ DŁUG, TAK?

JASNE, ZOBACZ, PRZYPROWADZIŁEM NAWNYCH TURYSTÓW Z KUPA SZMALU! ROZUMIEMY SIĘ?

W TAKIM RAZIE, WITAM SERDECZNIE! PROSZĘ SIĘ TU POOPISAĆ!

O TO CHODZI!

TEOY PROSZĘ... PANCZO, PRZYPILNUJ RECEPCJI!

NAJLEPSZY POKÓJ W CAŁYM BUDYNKU BĘDZIE DLA PANI! ZMYKAJ SZCZURZE! MEZCZYŹNI MOGĄ MIEĆ DRUGI NAJLEPSZY, SASIEDNI!

CZYLI NASZ JEST GORSZY OD TEGO?

I PO SZCZURZE, PANIENKO. KIEDY ZECHCECIE COŚ ZJEŚĆ, OSOBIŚCIE ZABIORĘ WAS NA OBIAD DO ŚWIETNEGO KLUBU!

TEN RECEPCJONISTA WYSIŃA SIĘ, JAK MOŻE, ABY NAS OBSŁUŻYĆ! CO TAKIEGO MU POWIEDZIAŁEŚ?

NIC TAKIEGO. POWIEDZIAŁEM MU, ŻE JESTEŚCIE GRUPA BOGATYCH NAWNYKÓW DO OBROBIENIA. TO DLA NAS NAJKORZYSTNIEJSZE, ALE BĘDZIEMY MUSIELI UWAGAĆ NA BRUDNE SZTUCZKI!

AAAAJ!

BANG! PING! BANG!

JAK DLA MNIE, BRZMI DOBRZE!

ALÉ NORA! KAŻDY Z TEJ BANDY BYŁBY GOTÓW PODERZNAĆ CI GARDŁO ZA 10 CENTÓW!

ZOSTAWCIE TU SVOJE KAPELUSZE. OTO NAJLEPSZY KLUB NOCNY W CAŁEJ BOGANZJI!

MOŻE NIE POWINNIŚMY BYLI TU PRZYCHODZIĆ?

HMM! MOŻE NIE JEST TU TAK ŹŁE! DOBRZY WIECZÓR!

CIESZE SIĘ, ŻE PANA WIDZE, PANIE KANE! NIE SPODZIEWALIŚMY SIĘ PANA TAK SZYBKO!

CO TO ZA DZIEWCZYNA? SKĄD ZNA TWOJE NAZWISKO? I DLACZEGO NIE SPODZIEWAŁA SIĘ CIEBIE TAK SZYBKO?

NIGDY WCZEŚNIEJ JEJ NIE WIDZIAŁEM! TERAZ, KIEDY TO ZAŁUWAŻYŁAŚ, TEŻ SIĘ ZASTANAWIAM, SKĄD O NAS WIE?

ZAWOŁAM KELNERA!

4

